

## Nowe zasady przyznawania emerytur rolniczych

1. Potrzeba reformy ubezpieczenia emerytalnego rolników dostrzegana była od dawna. Przeprowadzone nowelizacje ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników<sup>1</sup> nie zmieniły w istotny sposób zasad nabywania uprawnień emerytalnych. W obliczu poważnej reformy powszechnego ubezpieczenia emerytalnego, związanej przede wszystkim z podniesieniem i zrównaniem wieku emerytalnego w Polsce, można się było spodziewać, że wprowadzone zmiany będą miały swoje odzwierciedlenie w zasadach przyznawania emerytur rolniczych.

Obowiązujący system ubezpieczenia społecznego rolników jest trzecią z kolei próbą generalnego rozwiązania problemu ubezpieczenia społecznej tej grupy społeczno-zawodowej. Dawniej ochrona rolników indywidualnych w zakresie całego zabezpieczenia społecznego była zdecydowanie słabsza od pozycji pracowników innych działów gospodarki. Od okresu powojennego do dnia dzisiejszego system ten przeszedł ewolucję i w aktualnej formie daje rolnikom większe poczucie bezpieczeństwa. Pomimo znacznego rozbudowania, posiada on jednak wiele wad. Pierwotnie system ubezpieczenia społecznego rolników miał być stabilizatorem sytuacji bytowej ludności rolniczej – wprowadzając na niskim poziomie świadczeń, ale też przy niewielkim obciążeniu składkowym i pokaźnym zaangażowaniu środków budżetowych. Nie da się ukryć, że w efekcie jest on dziś systemem o charakterze zaopatrzeniowym.

---

<sup>1</sup> Ustawa z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, t.jedn.: Dz. U. 2008, Nr 50, poz. 291 ze zm. (dalej jako: ustawa ubezpieczeniowa). Ważne zmiany wprowadziła jednak ustawa z 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, Dz. U. 2008, Nr 228, poz. 1507. Regulacja ta uniemożliwiła sumowanie stażu ubezpieczenia społecznego rolników z powszechnym ubezpieczeniem społecznym dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r.

Celem niniejszego opracowania jest próba oceny nowelizacji zasad przyznawania świadczeń emerytalnych dla rolników w związku z przeprowadzoną reformą systemu emerytalnego w Polsce. Mając na uwadze istotę ubezpieczeń społecznych, funkcję ochronną ubezpieczenia emerytalnego oraz zasadę solidaryzmu społecznego, w rozważaniach należy przeanalizować przede wszystkim kwestie zrównania wieku kobiet i mężczyzn, problem wydłużenia wieku emerytalnego, zagadnienie uprzywilejowania emerytalnego rolników oraz możliwości wprowadzenia jednolitego systemu emerytalnego w Polsce.

Ubezpieczenia społeczne rolników uregulowane zostały ustawą z 20 grudnia 1990 r. Do 1 stycznia 2013 r., zgodnie z treścią art. 19 ustawy ubezpieczeniowej, emerytura rolnicza przysługiwała ubezpieczonemu, który spełniał łącznie dwa następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny (60 lat – kobiety, 65 lat – mężczyźni) i podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat.

1 stycznia 2013 r. weszły w życie przepisy ustawy z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup>, która w art. 3 wprowadziła zmiany do ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Warto w tym miejscu zauważyć, że informacje w środkach masowego przekazu ograniczały się jedynie do proponowanej nowelizacji w powszechnym systemie emerytalnym, nie dostrzegano jednak wprowadzanych zmian w innych systemach emerytalnych, w tym i w systemie emerytur rolniczych<sup>3</sup>.

Zmiany, które wprowadzone zostały we wspomnianym powyżej akcie prawnym, sprowadzają się zasadniczo do uregulowania następujących kwestii:

- stopniowego podwyższenia wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn pracujących w rolnictwie,
- zrównania wieku emerytalnego rolników,
- likwidacji tzw. wcześniejszych emerytur rolniczych,
- wprowadzenia dwóch nowych świadczeń emerytalnych: częściowej emerytury rolniczej oraz okresowej emerytury rolniczej.

**2. Proces podwyższania wieku emerytalnego rolników w Polsce rozpoczął się w 2013 r. Przebiega on etapowo i w efekcie doprowadzi do**

---

<sup>2</sup> Ustawa z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2012, poz. 637.

<sup>3</sup> W. Jaskuła, *Emerytury rolnicze po nowelizacji*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2012, nr 45, s. 81.

zrównania wieku emerytalnego wszystkich rolników. Artykuł 19 ustawy ubezpieczeniowej w poszczególnych ustępach określa wiek, którego przekroczenie daje możliwość ubiegania się o emeryturę rolniczą. Odstąpiono zatem od jednolitego określenia granicy wiekowej, której osiągnięcie uprawniało do złożenia wniosku o emeryturę na rzecz zindywidualizowanego i podwyższonego co kwartał wieku emerytalnego dla kolejnych roczników ubezpieczonych. Zastosowana gradacja w emeryturach rolniczych nie odbiega od zmian wprowadzonych w powszechnym systemie emerytalnym. Warto jednak podkreślić, że w powszechnym systemie emerytalnym wprowadzone zmiany mają przyczynić się nie tylko do dalszej „wyplacalności” systemu emerytalnego<sup>4</sup>, lecz także mają przełożyć się na realny wzrost świadczeń emerytalnych<sup>5</sup>.

Zmiany obejmują kobiety urodzone po 31 grudnia 1952 r. i mężczyzn urodzonych po 31 grudnia 1947 r. Pełnym wiekiem emerytalnym wynoszącym 67 lat będą musiały legitymować się kobiety urodzone po 30 września 1973 r. (mające obecnie 40 lat) i mężczyźni urodzeni po 30 września 1953 r. (mający obecnie 60 lat). Poziom wieku 67 lat dla mężczyzn zostanie osiągnięty w 2020 r., a dla kobiet – w 2040 r.<sup>6</sup>, a więc odpowiednio po 7 i 27 latach od rozpoczęcia procesu podnoszenia wieku emerytalnego.

Podniesienie wieku emerytalnego rolników nie przyniesie poważnego wzrostu świadczeń dla samych zainteresowanych ani wymiernych korzyści dla budżetu Państwa. Nie rozwiązuje bowiem najistotniejszego problemu zabezpieczenia producentów rolnych na starość – niskiej kwoty uzyskiwanych obecnie świadczeń i wysokiej dotacji budżetowej do KRUS.

Nowelizacja ustawy ubezpieczeniowej prowadzi do likwidacji tzw. wcześniejszych emerytur rolniczych. Emerytury te będą przyznawane tylko rolnikom, którzy do 31 grudnia 2017 r. ukończą 55 lat w przypadku kobiet lub 60 lat – mężczyzn i będą legitymować się okresem co najmniej 30 lat podlegania wyłącznie rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu oraz zaprzestaną prowadzenia działalności rolniczej. Z wcześniejszych

---

<sup>4</sup> Ibidem, s. 81.

<sup>5</sup> W przypadku kobiet prognozuje się, że emerytura wzrośnie o ponad 70%, a dla mężczyzn – ok. 20%. Zob. Uzasadnienie projektu ustawy. Druk sejmowy 329/VII, s. 85. Oficjalne jednak uzasadnienie projektu ustawy budzi wiele wątpliwości. Zob. *Wirtualne wyższe emerytury. Podwyżka świadczeń stoi pod znakiem zapytania*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 25 czerwca 2012 r.

<sup>6</sup> Szerzej E. Jaworska-Spićak, *Zmiany w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników od 1 stycznia 2013 r.*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2012, nr 46, s. 85 i n.

emerytur będą mogły skorzystać wyłącznie kobiety urodzone przed 1 stycznia 1963 r., a także mężczyźni urodzeni przed 1 stycznia 1958 r. Warto zauważyć, że wydłużenie wieku emerytalnego i pozostawienie wieku wymaganego do uzyskania wcześniejszej emerytury na dotychczasowym poziomie spowodują obniżenie wysokości części uzupełniającej wcześniejszej emerytury rolniczej. Świadczenie to będzie obniżane o 5% emerytury podstawowej za każdy rok dzielący uprawnionego od wieku emerytalnego i (tak jak dotychczas) będzie podwyższane o 5% po osiągnięciu kolejnego roku życia.

Od 1 stycznia 2013 r. w systemie emerytalnym rolników przewidziano dwa nowe świadczenia: częściową emeryturę rolniczą oraz okresową emeryturę rolniczą. O emeryturę częściową będą mogli ubiegać się ubezpieczeni rolnicy oraz domownicy, czyli kobiety, które osiągnęły wiek 62 lat i mają co najmniej 35-letni okres podlegania rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, a także mężczyźni, którzy osiągnęli wiek 65 lat i co najmniej 40 lat podlegali rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. Emerytura częściowa przysługuje obecnie mężczyznom urodzonym po 1947 r. Natomiast dla kobiet urodzonych po 1958 r. świadczenie to będzie dostępne dopiero od 2021 r.

Wysokość częściowej emerytury rolniczej wynosi 50% kwoty emerytury rolniczej ustalonej na zasadach ogólnych. Wysokość tego świadczenia nie będzie ulegała pomniejszeniu pomimo faktu prowadzenia przez emeryta działalności rolniczej. Emerytura częściowa nie będzie także pomniejszana ani zawieszana, gdy emeryt będzie osiągał przychody z tytułu działalności pozarolniczej podlegającej ubezpieczeniu społecznemu (np. z tytułu zatrudnienia). Uprawniony do częściowej emerytury rolniczej analogicznie zachowa prawo do dodatków, ustanowionych na podstawie odrębnych przepisów, przewidzianych dla emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego przez osobę uprawnioną częściowa emerytura rolnicza zostanie przekształcona w emeryturę rolniczą. Wówczas to część uzupełniająca emerytury rolniczej może ulec zawieszeniu, jeżeli emeryt nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Emerytura okresowa będzie mogła z kolei przysługiwać osobom, w stosunku do których upłynął okres, na jaki została przyznana renta strukturalna przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a które nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego. Świadczenie to będzie przysługiwało w wysokości emerytury podstawowej, bez względu na posiada-

ny okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, za okres pozostały do osiągnięcia wieku emerytalnego.

Okresowa emerytura rolnicza, tak jak w przypadku emerytury częściowej, będzie podlegać zawieszeniu (w odpowiedniej części), jeżeli emeryt nie zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, oraz zmniejszeniu, jeżeli osiągnie on przychody z tytułu działalności pozarolniczej, podlegającej ubezpieczeniu społecznemu w wysokości powodującej zmniejszenie świadczenia. Do świadczenia w postaci okresowej emerytury rolniczej będą miały zastosowanie odpowiednio przepisy ustawy regulujące materię zwykłych emerytur rolniczych z prawem do dodatków określonych na podstawie odrębnych przepisów. Okresowa emerytura rolnicza zostanie przekształcona w emeryturę rolniczą, jeżeli uprawniony do emerytury okresowej osiągnie wiek emerytalny i będzie legitymował się co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

3. Jedną z funkcji ubezpieczeń społecznych jest zabezpieczenie człowieka na starość. Zgodnie z istotą ubezpieczenia emerytalnego osoby w podeszłym wieku potrzebują ochrony, ponieważ z powodu obniżonej sprawności fizycznej nie są w stanie własną pracą zapewnić sobie środków utrzymania w taki sam sposób jak ludzie w wieku produkcyjnym. Ze względu na funkcję ochronną ubezpieczeń społecznych i realizację zasady solidaryzmu społecznego, w tym ogólnonarodowego, konieczność ochrony ludzi w wieku poprodukcyjnym nie powinna budzić wątpliwości.

Funkcja ochronna ubezpieczenia emerytalnego oparta jest na koncepcji solidarystycznej związanej z ideą samopomocy społecznej<sup>7</sup>. Warto zaznaczyć, że preambuła Konstytucji RP<sup>8</sup> wymienia zasadę pomocniczości, która nie pozostaje bez znaczenia dla ubezpieczenia społecznego. Zasada ta stanowi o hierarchii praw jednostki i różnych wspólnot, o pierwszeństwie praw człowieka przed prawami wspólnoty oraz o prawach mniejszych wspólnot przed prawami większych. Stanowi ona także dla ubezpieczenia emerytalnego wytyczne legislacji i dyrektywę wykładni prawa<sup>9</sup>. Należy tu podkreślić rolę art. 67 Konstytucji RP przyznającego jednostce prawo do zabezpieczenia społecznego, a więc także do zabezpieczenia emerytalnego na starość<sup>10</sup>.

---

<sup>7</sup> B. Wierzbowski, *Zabezpieczenie społeczne rolników wyrazem solidaryzmu społecznego*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2000, nr 8, s. 113.

<sup>8</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>9</sup> Podobnie J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, Kraków 2006, s. 26.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 6 i n.

Stosownie do koncepcji solidarystycznej społeczeństwo powinno przejąć na siebie ryzyko niekorzystnych dla jednostki zdarzeń losowych. Wzajemna pomoc to podstawa pokonywania niezawinionych przez jednostkę trudności, którym sama nie jest w stanie sprostać. Mamy tu na uwadze społeczeństwo jako ogół, ale także pracowników i szczególne grupy zawodowe, w tym przedsiębiorców i rolników prowadzących działalność na własny rachunek. Ubezpieczenie emerytalno-rentowe jest ubezpieczeniem obowiązkowym, więc idea solidaryzmu społecznego ma tutaj w pełni odzwierciedlenie.

Mając na względzie powyższe uwagi, warto postawić pytanie, czy konieczne było podniesienie i zrównanie wieku emerytalnego w rolnictwie. W tym miejscu należy przypomnieć, że istniejące do tej pory dysproporcje w określaniu wieku emerytalnego były różnie określane w doktrynie. Stanowiska przedstawiające problem jako wyraz dyskryminacji kobiet wobec mężczyzn<sup>11</sup> przeplatały się z instytucją szczególnego uprzywilejowania kobiet wobec mężczyzn w prawie polskim.

Należy rozważyć, czy rzeczywiście rozróżnianie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn było wyrazem dyskryminacji – pogwałceniem zasady równości, czy jednak miało spełniać inne funkcje z ochroną na czele. Niższy wiek emerytalny kobiet uniemożliwiał im wypracowanie emerytury na poziomie, jaki uzyskują mężczyźni<sup>12</sup>. W efekcie kobiety krócej opłacały składki na ubezpieczenie społeczne i dłużej pobierały emeryturę. Świadczenia emerytalne kobiet były także realnie niższe od tych uzyskiwanych przez mężczyzn.

Zróznicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn wynikało przede wszystkim z funkcji ochronnej ubezpieczeń społecznych, choć trudno było jednoznacznie wykazać, że różnice biologiczne oraz społeczne pomiędzy kobietami i mężczyznami miały bezpośredni związek ze zróznicowaniem wieku emerytalnego. Z drugiej strony osiągnięcie wieku emerytalnego nie musiało oznaczać faktycznego przejścia na emeryturę, ale była to częsta przyczyna wywierania na kobiety nacisku na wycofanie się

---

<sup>11</sup> Zob. np. inicjatywa RPO Janusz Kochanowski, który zakwestionował istnienie zróznicowania wieku emerytalnego jako pozostające w kolizji z konstytucyjnymi zasadami równości, które powinny mieć szczególne znaczenie dla konstrukcji systemu emerytalnego. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zróznicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest zgodne z Konstytucją. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 lipca 2010 r., K 63/07, Dz. U. 2010, Nr 137, poz 125.

<sup>12</sup> Kończąc pracę zawodową w wieku 60 lat, kobiety mogą nawet nie wypracować sobie emerytury minimalnej.

z rynku pracy, zwłaszcza w okresach podwyższonego bezrobocia<sup>13</sup>. W wielu systemach emerytalnych świata nadal występuje różnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Polska nie była zatem krajem wyróżniającym się w tych rozwiązaniach.

Sam wiek emerytalny nie decydował jednak o wysokości świadczeń pobieranych przez kobiety. Składało się na to wiele innych czynników, jak np. zebrany w trakcie pracy zawodowej kapitał, wyniki giełdy, liczba lat pracy, średnia trwania życia czy przynależność do określonego funduszu emerytalnego.

W wyroku z 15 lipca 2010 r.<sup>14</sup> Trybunał Konstytucyjny orzekł, że różnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn nie było traktowane jako dyskryminacja kobiet, lecz jako tzw. uprzywilejowanie wyrównawcze. Celem tego zróżnicowania w zakresie możliwości nabycia uprawnień do emerytury było m.in. zrekompensowanie pracującym zawodowo kobietom ich dodatkowych obowiązków wynikających z macierzyństwa i kulturowo ukształtowanych ról, takich jak prowadzenie gospodarstwa domowego czy powinności opiekuńcze (wobec wnuków i starszych członków rodziny). Uważano je za usprawiedliwione na gruncie norm konstytucyjnych oraz na gruncie prawa europejskiego i międzynarodowego. Na takie rozwiązanie istniało przy tym w Polsce przyzwolenie społeczne, także samych kobiet<sup>15</sup>. Należy zauważyć, że obecnie w wielu krajach UE trwają prace nad zrównaniem i podniesieniem wieku emerytalnego. Przykładem rozwiązań zrównujących wiek emerytalny obojga płci mogą tu być Austria, Grecja i Wielka Brytania<sup>16</sup>.

Potrzeba zrównania wieku emerytalnego w Polsce nie wynikała jednak z art. 33 Konstytucji RP, lecz przede wszystkim z prawa wspólnotowego (dyrektywa Rady nr 79/7)<sup>17</sup>. Wspomniana dyrektywa nie zobowiązywała do wprowadzenia w określonym czasie zrównania wieku emerytalnego, ale nakazywała państwom członkowskim podjęcie działań zmierzających w tym kierunku. Utrzymanie uprzywilejowania wyrów-

---

<sup>13</sup> Tak: Lesław Nowacki pracownik biura RPO (PAP).

<sup>14</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 lipca 2010 r., K 63/07, Dz. U. 2010, Nr 137, poz 125.

<sup>15</sup> Zob. uzasadnienie wyroku TK.

<sup>16</sup> Wiele państw ustala granicę na poziomie 67 lat. Surowsze wymogi zamierza wprowadzić Dania, w której możliwość przejścia na emeryturę proponuje się dopiero po ukończeniu 72 lat.

<sup>17</sup> Dyrektywa Rady nr 79/7/EWG z 19 grudnia 1978 r. dotycząca stopniowego wprowadzania w życie zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego, „Official Journal” L 6 z 10 stycznia 1979 r.

nawczego kobiet w zakresie uprawnień emerytalnych pozostawało zatem w sprzeczności z postulatem WE do równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zabezpieczenia społecznego.

Dyskusja nad podniesieniem wieku emerytalnego w Polsce pojawiła się już od początku reformy emerytalnej, która weszła w życie 1 stycznia 1999 r. Ekspertki zaznaczali wówczas, że nieuchronne będzie wydłużenie okresu zatrudnienia, a w przyszłości także zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Pierwszym wyraźnym krokiem w reformowaniu systemu było ograniczenie prawa do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę<sup>18</sup>. Reforma ta objęła ok. 750 tys. osób, a koszty z nią związane, zgodnie z wyliczeniami MPiPS, miały wynieść ok. 20 mld zł.

W ciągu ostatnich dwóch dekad o prawie 5 lat wydłużyła się średnia życia Polaków. Obecnie wiek ten wynosi dla kobiet 81 lat, a dla mężczyzn – 72 lata<sup>19</sup>. Z drugiej strony poważnie spadła liczba narodzin<sup>20</sup>. Zdaniem prof. Ireny Kotowskiej z Instytutu Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej, gdyby nie podwyższono w Polsce wieku emerytalnego, nie byłoby gwarancji wypłat emerytur i rent w perspektywie przyszłych dziesięciu i kolejnych lat<sup>21</sup>. Warto jednak zauważyć, że wieku 67 lat nie dożywa obecnie ponad 32% mężczyzn i około 24% kobiet<sup>22</sup>.

Twórcy reformy emerytalnej podkreślali, że wzrost średniej długości życia powinien skutkować automatycznie wydłużeniem aktywności zawodowej Polaków<sup>23</sup>. Podnoszono także, że dłuższe podleganie ubezpieczeniu emerytalnemu spowoduje wzrost pobieranego świadczenia<sup>24</sup>. Jedyłą alternatywą dla niewydłużania wieku emerytalnego mogło być tylko podniesienie składek emerytalnych. Taki jednak zabieg ze względu na dość wysokie obecne składki emerytalne mógłby stanowić poważną barierę w powiększaniu liczby zatrudnionych w wieku produkcyjnym.

Zupełnie odrębną kwestią jest problem, że osoby po 50 roku życia mają dzisiaj duże trudności z zaistnieniem na rynku pracy. Jest to ważne

<sup>18</sup> Ustawa z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych Dz. U. 2008, Nr 237, poz. 1656 ze zm.

<sup>19</sup> Trwanie życia w 2012 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>20</sup> W porównaniu z 1990 r. liczba urodzin jest przeszło o jedną czwartą mniejsza.

<sup>21</sup> Tak prof. Irena Kotowska z Instytutu Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej, „Gazeta Wyborcza” z 1 grudnia 2010 r., wyd. elektroniczne.

<sup>22</sup> Wydłuża się średnia długość życia Polaków, [www.rynekzdrowia.pl](http://www.rynekzdrowia.pl).

<sup>23</sup> Przykładowo w publicznych wypowiedziach minister w kancelarii premiera Michał Boni niejednokrotnie mówił o granicy 65, 67, a nawet 70 lat (PAP).

<sup>24</sup> Zgodnie z wypowiedzią M. Boniego pozostanie przy pracy o jeden rok dłużej spowoduje wzrost emerytury o 300 zł (PAP).



zagadnienie praktyczne. Pracodawcy znacznie częściej skłonni są zatrudniać młodych pracowników i przedkładają młodość i sprawność nad doświadczenie. Sytuacja może zmienić się dopiero wtedy, gdy drastycznie spadnie podaż pracowników. Dłuższe pozostawanie doświadczonych pracowników na rynku pracy będzie w przyszłości konieczną przesłanką nabycia uprawnień emerytalnych.

Rosnąca liczba podmiotów pobierających świadczenia emerytalne jest nie tylko efektem zachodzących obecnie zmian demograficznych, lecz także obowiązujących w naszym kraju przywilejów emerytalnych. Przywileje z zasady powinny obejmować tylko nieliczne osoby pracujące w warunkach szkodliwych lub zawodach, w których od sprawności psychofizycznej pracownika zależy bezpieczeństwo innych osób. Zgodnie z powyższymi założeniami w grupie tej nie powinno zabraknąć rolników.

W 2001 r. zrównano w Niemczech wiek emerytalny kobiet i mężczyzn, który wynosi obecnie 65 lat. Od 1 stycznia 2012 r. weszły w życie przepisy wydłużające sukcesywnie wiek emerytalny dla wszystkich pracujących – do 67 lat<sup>25</sup>. Część nowych członków Unii Europejskiej zdecydowała się podnieść wiek emerytalny. W Czechach wiek ten określono na 63 lata dla kobiet i mężczyzn. Słowacja natomiast corocznie podnosi wiek emerytalny swoich obywateli o dziewięć miesięcy, by do 2014 r. osiągnąć granicę 62 lat.

Warto zauważyć, że przeprowadzone w ostatnim czasie badania wskazują, że faktyczna średnia wieku Polaków przechodzących na emeryturę wynosi 56-58 lat. Tylko Luksemburg legitymuje się niższą średnią, podczas gdy np. we Francji wynosi ona ponad 59 lat<sup>26</sup>. Nie można jednak zapomnieć, że średni wiek życia Polaków jest jednym z najniższych w Unii Europejskiej<sup>27</sup>.

W Europie istnieją różne systemy emerytalne. Większość z nich oparta jest na jednym filarze i finansowane są przy poważnym udziale środków budżetowych. Rozważając zasadność podniesienia wieku emerytalnego, warto przyjrzeć się stanowisku Parlamentu Europejskiego<sup>28</sup>. Opowiada się on za podnoszeniem wieku emerytalnego, ale jest przeciwny jego harmonizacji w UE ze względu na różną długość życia w po-

<sup>25</sup> Trzeba jednak zauważyć, że Niemcy żyją ok. 4-5 lat dłużej niż Polacy.

<sup>26</sup> Średnia wieku przechodzenia na emeryturę pozostaje bez zmian, „Dziennik Gazeta Prawna” z 2 lipca 2010 r., PAP.

<sup>27</sup> Niższa średnia życia występuje jedynie na Słowacji, Litwie, Łotwie, Węgrzech, w Bułgarii i Rumunii. Opracowanie na podstawie *The World Factbook*, [www.worldfactbook.com](http://www.worldfactbook.com).

<sup>28</sup> Zob. sprawozdanie Parlamentu Europejskiego na temat europejskich systemów emerytalnych, [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu).

szczególnych krajach członkowskich. Popiera dwufilarowe systemy emerytalne i jest za uwzględnianiem kosztów reform przy uruchamianiu procedury nadmiernego deficytu. Warto jednak zauważyć, że powyższe stanowisko ma jedynie charakter sugestywny, Parlament bowiem nie ma żadnego wpływu na kształt regulacji ustawodawstw emerytalnych poszczególnych krajów.

Uwarunkowania społeczne i gospodarcze państw UE są na tyle różnorodne, że nie można mówić o wspólnotowych rozwiązaniach dotyczących konstrukcji systemów emerytalnych, wieku przejścia na emeryturę czy minimalnego poziomu dochodu emerytalnego. Decyzje dotyczące zmian w tych obszarach będą podejmowane wyłącznie przez państwa członkowskie<sup>29</sup>.

Trudno nie zgodzić się z pojawiającym się w mediach twierdzeniem, że podniesienie wieku emerytalnego przyniesie realne oszczędności dla budżetu. Sytuacja jest jednak bardziej skomplikowana, niż to się na pierwszy rzut oka wydaje. Składa się na nią nie tylko kwestia podniesienia wieku emerytalnego. Ze względu na zdolność człowieka do świadczenia pracy nie można wieku emerytalnego podnosić w nieskończoność<sup>30</sup>. Znaczenie ma tu także sytuacja na rynku pracy, słaba polityka prorodzinna, stosunkowo niskie zarobki w zestawieniu ze składkami odprowadzanymi do ZUS, a także kwestia przyszłej reformy KRUS.

Obecnie w Polsce problem przyszłych emerytur został rozwiązany na krótką metę. W niedalekiej przyszłości, bez przeprowadzenia dodatkowych reform, może okazać się, że Polska będzie jednym z najstarszych krajów w Unii Europejskiej, a na jednego emeryta będzie pracowało dwa razy mniej zatrudnionych niż obecnie<sup>31</sup>.

**4.** W Polsce najważniejszym problemem obok nowej granicy wieku emerytalnego są funkcjonujące od lat przywileje pewnych grup zawodowych pozwalające znacznie obniżyć średnią wysokość wieku emerytalnego obywateli. Na szczególną uwagę zasługują tu górnicy, tzw. służby mundurowe, sędziowie i prokuratorzy. We wspomnianej grupie podmiotów

---

<sup>29</sup> Tak Oomen-Ruijten, holenderska posłanka do Parlamentu Europejskiego, [www.euractiv.pl](http://www.euractiv.pl).

<sup>30</sup> Przykładem może tu być Belgia, która w przyszłości znowu będzie zmuszona podnieść wiek emerytalny.

<sup>31</sup> Szerzej: B. Samoraj-Charitonow, *Podniesienie wieku emerytalnego w Polsce a koncepcja bezpieczeństwa socjalnego*, „Problemy Polityki Społecznej” 2013, nr 21, s. 109-123.

uprzywilejowanych znajdują się także rolnicy. Obecnie emerytury rolnicze pobiera ponad 1,28 mln osób. Przeciętna wysokość świadczenia w 2012 r. wynosiła 902,85 zł<sup>32</sup>.

Rolnicze ubezpieczenia społeczne w założeniu twórców miały być systemem o niskich składkach i stosunkowo niewielkich świadczeniach. Sytuacja polskiego rolnictwa zmieniła się dość znacznie w porównaniu z tą z początku lat dziewięćdziesiątych. Aktualnie rolniczy system emerytalny tylko z nazwy ma charakter ubezpieczeniowy, ponieważ w efekcie jest systemem zaopatrzeniowym. Nie istnieje bowiem związek pomiędzy obciążeniem składkowym rolnika a otrzymywanym przez niego świadczeniem.

Do czasu wprowadzenia progresywnej składki emerytalno-rentowej zjawisko to było szczególnie jaskrawe, gdyż składka dla prawie wszystkich rolników ustalona była zaledwie na 68 zł miesięcznie. Nie ma co ukrywać, że wprowadzone zmiany w systemie emerytalnym rolników nie nadążają za potrzebami. Nie chodzi tu jedynie o wysoką dotację budżetową udzielaną corocznie KRUS, lecz przede wszystkim o słabe oddziaływanie zasady wewnątrzgrupowego solidaryzmu społecznego.

Trzeba jednak pamiętać, że wcześniejsze emerytury oraz przyznawane odrębnie świadczenia w postaci rent strukturalnych były przez lata jednym z instrumentów wspomagających proces koncentracji (powiększanie małych gospodarstw) oraz przyspieszających przepływ ziemi w ręce młodych, wykształconych i aktywnych rolników<sup>33</sup>. Wciąż zatrudnienie w rolnictwie jest w Polsce ponad czterokrotnie wyższe, a przeciętna wielkość gospodarstwa rolnego ponad dwukrotnie niższa niż średnia w krajach Unii Europejskiej i wynosi 10,42 ha<sup>34</sup>.

Reforma powszechnego systemu emerytalnego pociągnęła za sobą zmiany w zasadach przyznawania emerytur rolniczych. Konieczne jest zatem nakreślenie skutków reformy emerytalnej.

Stopniowe podnoszenie i zrównanie wieku emerytalnego w rolnictwie spowoduje w przyszłości niewielkie podwyższenie świadczeń emerytalnych. W uzasadnieniu projektu ustawy zaznaczono, że wydłużenie wieku emerytalnego i stażu ubezpieczeniowego o rok skutkować będzie wzro-

---

<sup>32</sup> Świadczenie emerytalne i rentowe brutto za 2010 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>33</sup> Zob. P. Blajer, *Zmiana generacji w gospodarstwach rolnych w Polsce w świetle polityki rozwoju obszarów wiejskich*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2010, nr 2, s. 172 i n.

<sup>34</sup> Ogłoszenie Prezesa ARiMR w sprawie wielkości średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w poszczególnych województwach oraz średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju w 2013 roku, [www.armir.gov.pl](http://www.armir.gov.pl).

stem emerytury podstawowej o 0,5%, tj. obecnie o 4,15 zł. Po wydłużeniu stażu ubezpieczeniowego o 7 lat emeryt zyska odpowiednio 3,5% emerytury podstawowej, tj. ok. 29 zł miesięcznie w warunkach obecnych<sup>35</sup>.

Istotną kwestią jest zagadnienie oceny zdolności do pracy rolników w związku z planowanym w niedalekiej przyszłości znacznym podniesieniem wieku produkcyjnego. Już dziś budzi on poważne wątpliwości w odniesieniu do innych zawodów. Warto podkreślić, że działalność rolnicza w Polsce należy do jednych z najniebezpieczniejszych działalności zawodowych i obciążona jest dużym ryzykiem wystąpienia chorób zawodowych. Można przewidywać, że wielu rolników, ponieważ nie będą w stanie do 67 roku życia wykonywać *de facto* pracy rolniczej, z konieczności zmuszonych będzie do skorzystania ze świadczeń rentowych. Skutkować to może poważnymi problemami finansowymi KRUS.

Podniesienie wieku emerytalnego dla rolników może znacznie wstrzymać przekazywanie gospodarstw do czasu ukończenia przez właściciela 67 roku życia, co może zachwiać modelem gospodarstwa rodzinnego – podstawą polskiego ustroju rolnego. Granica wieku emerytalnego bez dodatkowych działań stymulujących znacznie utrudni zmianę generacji w rolnictwie. Już dziś to poważny problem społeczny, a mając na względzie proces starzenia się polskiego społeczeństwa, jest to kwestia o znaczeniu fundamentalnym. Nowe świadczenie w postaci emerytury częściowej nie daje wystarczających gwarancji zachowania ciągłości procesu odmładzania generacji producentów rolnych. Chęć prowadzenia działalności, posiadania wpływu na decyzję co do wykonywanego profilu działalności rolniczej czy też niska podstawowa składkowa kwota świadczenia mogą negatywnie wpłynąć na powszechne zjawisko starzenia się właścicieli gospodarstw rolnych. Może to w przyszłości skutkować powszechnym odpływem młodych ludzi do miast i w efekcie poważnie pogłębić kryzys demograficzny polskiej wsi.

5. Od lat głównym zarzutem stawianym rolniczym emerytuom jest dotacja budżetowa. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego co roku otrzymuje średnio 15 mld zł dofinansowania z budżetu, co stanowi dość spore obciążenie dla finansów państwa<sup>36</sup>. Spowodowane jest to faktem, że rolnicy nadal płacą zbyt niskie składki na ubezpieczenie społeczne i z konieczności system rolniczych ubezpieczeń utrzymywany jest przez

<sup>35</sup> Podobnie W. Jaskuła, op. cit., s. 86.

<sup>36</sup> Dotacja za 2013 r. wyniosła 15,8 mld zł.

ogół podatników w ramach solidaryzmu ogólnonarodowego<sup>37</sup>. Rolnicze ubezpieczenia społeczne nie byłby w stanie zapewnić ochrony ubezpieczonym w ramach solidaryzmu wewnątrzgrupowego.

Biorąc pod uwagę rozwarstwienie ekonomiczne rolników, należy stanąć na stanowisku, że producenci rolni dysponujący większym potencjałem ekonomicznym powinni w większym stopniu uczestniczyć w pokrywaniu kosztów ubezpieczenia społecznego<sup>38</sup>. Zdaniem B. Wierzbowskiego bez zróżnicowania wysokości obciążeń składkowych pod względem ekonomicznym nie da się w większym stopniu uwzględnić funkcji kompensacyjnej świadczeń. Wymaga to jednak innego niż dotąd pojmowania zasady solidaryzmu społecznego. Winna ona działać również wewnątrz systemu i cechować się odmiennym podejściem do osób podejmujących pozarolniczą działalność gospodarczą oraz tych prowadzących działalność rolniczą w większych rozmiarach. Podmioty te mogą pozostać w KRUS, choć należałoby poddać dyskusji możliwość korzystania przez nie z dotacji budżetowej w takim samym zakresie, jak w przypadku gospodarstw socjalnych<sup>39</sup>.

Nowelizacja ustawy ubezpieczeniowej z 2009 r.<sup>40</sup> wprowadziła progresywną składkę emerytalno-rentową dla rolników posiadających gospodarstwa powyżej 50 ha. Przyjęcie kryterium obszarowego za podstawę podniesienia składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe to jednak mały krok do sprawniejszego funkcjonowania solidaryzmu wewnątrzgrupowego rolników. Obecnie składka na to ubezpieczenia wynosi 83 zł miesięcznie i jest odpowiednio zwiększana<sup>41</sup> dla gospodarstw od 100 do powyżej 300 ha. Nie może tu jednak umknąć fakt, że zwiększony ciężar składkowy dotyczy niewielu gospodarstw rolnych – stanowią one niespełna 5% wszystkich ubezpieczonych w KRUS.

Należy podkreślić, że ogół społeczeństwa ponosi także poważne koszty funkcjonowania tzw. emerytur pracowniczych. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych również wymaga dotacji z budżetu i jest ona dwukrotnie

---

<sup>37</sup> Zob. także E. Pronobis, *Ubezpieczenie społeczne rolników na przykładzie specyfiki regionu katowickiego i perspektyw integracji europejskiej*, „Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia” 2000, nr 7, s. 27.

<sup>38</sup> B. Wierzbowski, op. cit., s. 113. Zobacz także dyskusja nad projektem nowelizacji ustawy z 2009 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w kwestii różnicowania składki na ubezpieczenie, [www.krus.gov.pl](http://www.krus.gov.pl).

<sup>39</sup> Podobnie B. Wierzbowski, op. cit., s. 114.

<sup>40</sup> Ustawa z 24 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, Dz. U. 2009, Nr 79, poz. 667.

<sup>41</sup> Dodatkowa miesięczna kwota składki wynosi 100, 199, 299 i 399 zł.

wyższa niż w przypadku KRUS. Trzeba zauważyć, że emerytury w ZUS także nie są oparte na zasadzie samofinansowania. Problem ten występuje przy dużo większej liczbie ubezpieczonych, wyższych składkach i wyższych świadczeniach emerytalnych. Nie bez znaczenia są tu także kosztowne przywileje emerytalne różnych grup zawodowych.

KRUS w obecnym systemie emerytalnym nie stanowi zatem głównej osi problemów budżetowych, jak niejednokrotnie na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać. Oczywiście byłoby pożądanym, aby dotacja dla tej instytucji była niższa. Warto jednak zauważyć, że obecne emerytury rolnicze są niewysokie – średnia emerytura rolnicza wynosi 902,85 zł. Tymczasem świadczenia wypłacane z ZUS są średnio ponad dwukrotnie wyższe – według danych GUS to 1984,36 zł. Średnia emerytura w górnictwie natomiast jest prawie czterokrotnie wyższa i wynosi 3487 zł brutto<sup>42</sup>.

Obecna regulacja prawna ubezpieczenia emerytalnego rolników nie zapewnia należytej ochrony ubezpieczonym. W związku z tym mieszkańcy wsi zmuszeni są do dobrowolnego gromadzenia środków na starość. Kwoty wygoszpodarowywanych oszczędności winny być jednak znacznie wyższe niż w przypadku ludzi pracujących w miastach.

Z danych KRUS wynika, że 98% polskich rolników posiada gospodarstwo, którego powierzchnia kwalifikuje ubezpieczonego do najniższego progu składkowego. W takiej sytuacji rolnik płaci składkę 125 zł miesięcznie na ubezpieczenie społeczne, z czego 83 zł to ubezpieczenie emerytalno-rentowe<sup>43</sup>. Tymczasem drobny przedsiębiorca opłaca pięciokrotnie wyższe składki emerytalne. Gromadzenie oszczędności na starość dla rolników powinno być zatem nieco łatwiejsze niż w przypadku innych osób samozatrudnionych.

Obecnie jedynym rozwiązaniem w zapewnieniu sobie na starość środków utrzymania przy określonych obecnie kwotach świadczeń emerytalnych dla rolników i ich małżonków jest regularne oszczędzanie – przyjmując duże uproszczenie – ok. 15% dochodu miesięcznego. Dzięki zgromadzonym w ten sposób środkom rolnicy, gdy przejdą na emeryturę, będą mogli wypłacać sobie co miesiąc kwotę, która zrekompensuje choć w części poważną różnicę między uzyskiwanym wcześniej dochodem.

Z drugiej jednak strony nie można pominąć faktu, że ok. 80% rolników płacących składki do KRUS posiada gospodarstwo o powierzchni nieprzekraczającej 10 ha. Ich dochody mogą więc być na tyle niewielkie,

<sup>42</sup> Dane GUS za wrzesień 2013 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>43</sup> Wymiar składek na ubezpieczenie społeczne rolników w IV kwartale 2013 r. [www.krus.gov.pl](http://www.krus.gov.pl).

że wygenerowanie środków na oszczędności będzie znacznie utrudnione, a w przypadku gospodarstw samozaopatrzeniowych – wręcz niemożliwe. Według GUS przeciętny dochód z 1 ha przeliczeniowego w 2012 r. wynosił ok. 202,60 zł miesięcznie. W przypadku 10 ha dochód wynosi więc średnio 2026 zł<sup>44</sup>. Takie podmioty nie będą w stanie same zapewnić sobie na starość środków utrzymania.

W ciągu ostatniego dwudziestolecia na polskiej wsi zaszły duże zmiany strukturalne. Liczba małych gospodarstw spada, a rośnie większych. Od końca 2003 r. liczba gospodarstw o areale wyższym niż 50 ha wzrosła aż o 65% (z 12,2 do 20,3 tys.). Rośnie więc liczba rolników, którzy uzyskują wyższe dochody. Problem polega jednak na tym, że także w przypadku bogatszych rolników przejście na emeryturę spowoduje znaczący spadek poziomu ich życia w przyszłości.

Przez cały okres istnienia systemu ubezpieczeń społecznych rolników mówi się o konieczności wprowadzenia w nim radykalnych reform. Niejednokrotnie podnosi się zarzuty wobec funkcjonowania całego systemu, wysokości pobieranych składek, jakości przyznawanych świadczeń czy racjonalizacji podlegania ubezpieczeniu w KRUS. Najczęściej jednak potrzebę przeprowadzenia reform uzasadnia się koniecznością zmniejszenia wydatków z budżetu państwa. Coraz częściej stanowczo i otwarcie mówi się o konieczności likwidacji KRUS.

Likwidacja systemu rolniczych ubezpieczeń społecznych i objęcie tej grupy zawodowej ubezpieczeniem w ZUS stanowiłyby powrót do rozwiązań sprzed 23 lat. Wówczas ochrona ubezpieczeniowa rolnika prowadzącego działalność rolniczą w Polsce miała za wąski zakres. Obecnie rolniczy system obejmuje najliczniejszą grupę osób trudniącą się w Polsce rolnictwem, pozostającą poza stosunkiem pracy i prowadzącą działalność rolniczą na własny rachunek. Warto nadmienić, że odrębne uregulowanie ubezpieczenia emerytalnego rolników od powszechnego ubezpieczenia społecznego<sup>45</sup> powoduje, że stanowi ono szczególną instytucję o charakterze prawnorolnym.

W środkach masowego przekazu, a także w opiniach naukowców i praktyków niejednokrotnie można się spotkać ze stwierdzeniem, że najodpowiedniejszy byłby jednolity system emerytalny dla wszystkich grup zawodowych. Takie założenie nie tylko wykluczałoby istnienie przywilejów

---

<sup>44</sup> Zgodnie z obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 23 września 2013 r. przeciętny dochód z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego w 2012 r., [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>45</sup> Szerzej W. Muszalski, *Ubezpieczenie społeczne*, Warszawa 2006, s. 14.

wspomnianych powyżej grup zawodowych, lecz także mogłoby doprowadzić do włączenia rolników do ZUS.

Wprowadzenie tak drastycznej reformy systemu nie wydaje się jednak w praktyce możliwe. Nie można bowiem zapomnieć, że rolniczy system ubezpieczeń społecznych od lat stanowi drugi subsystem ubezpieczeń społecznych w Polsce. Mając na względzie przede wszystkim swoistość pracy w działalności rolniczej, sytuację polskiego rolnictwa, liczbę gospodarstw o charakterze zaopatrzeniowym oraz istotę i funkcje rolniczego ubezpieczenia społecznego, uzasadnione jest utrzymanie rozdzielności systemu rolniczego względem powszechnego. Nie przekonują tu argumenty, że jednolity system emerytalny umożliwi zmianę zawodu w trakcie aktywności zawodowej, ani twierdzenia, że wszyscy ubezpieczeni powinni płacić składki według takich samych zasad<sup>46</sup>. Mówiąc o przyszłej kompleksowej reformie emerytalnej, należałoby się zatem raczej opowiadać za jego stopniową ewolucją, a nie zaś za likwidacją.

Nieunikniona jest zatem gruntowna reforma rolniczych ubezpieczeń społecznych ze szczególnym uwzględnieniem ubezpieczenia emerytalnego. Należy skonstruować nowy model ubezpieczenia emerytalnego, który w większym stopniu niż obecny będzie miał charakter ubezpieczeniowy. Powinien opierać się na zasadzie solidaryzmu wewnątrzgrupowego przy uwzględnieniu istoty i funkcji rolniczych ubezpieczeń społecznych z funkcją ochronną na czele. Zgodnie z tymi założeniami bogatsi rolnicy powinni podjąć ciężar tego ubezpieczenia, ale w takim zakresie, aby nie powodować odpływu wielkich producentów rolnych do ZUS. Element gwarancyjny tego ubezpieczenia powinien być uwzględniony jedynie w przypadku gospodarstw samozaopatrzeniowych o charakterze socjalnym. Mając na uwadze swoistość pracy wykonywanej w rolnictwie oraz kryzys demograficzny polskiej wsi, należy poważnie zastanowić się nad uprzywilejowaniem rolników w kwestii wieku emerytalnego. Konieczne jest także podniesienie wypłacanych dotychczas świadczeń.

Wskazane powyżej założenia nie będą łatwe do uwzględnienia w nowym modelu ubezpieczenia emerytalnego rolników. Wydaje się, że nie da się tego osiągnąć bez pewnych kompromisów i wsparcia ze strony państwa. Nie jest bowiem w Polskich realiach możliwe skonstruowanie w tej materii modelu opartego na samofinansowaniu. Najistotniejsza w tym względzie powinna być bowiem ochrona ubezpieczonego, który na starość nie jest w stanie własną pracą zapewnić sobie środków utrzymania.

---

<sup>46</sup> B. Wiktorowska, *Kosztowne przywileje emerytalne*, „Gazeta Prawna” z 11 grudnia 2009 r.



6. Przeprowadzone rozważania uzasadniają sformułowanie następujących wniosków. Po pierwsze, podwyższenie i zrównanie wieku emerytalnego rolników nie rozwiązuje problemu zabezpieczenia tej grupy zawodowej na starość. Podniesienie wieku emerytalnego przyniesie w przyszłości niewielki wzrost świadczeń emerytalnych obecnie ustalonych na bardzo niskim poziomie. Wprowadzenie wydłużonego wieku emerytalnego ma zatem sens w systemie powszechnym, a podyktowane jest większą wypłacalnością systemu i realnym wzrostem świadczeń. W przypadku systemu rolniczego cele te są nieosiągalne.

Po drugie, warto poważnie jeszcze raz zastanowić się nad górną granicą wieku emerytalnego, mając na uwadze nie tylko średnią długość życia Polaków, lecz także swoistość pracy wykonywanej w rolnictwie. Wysoko ustanowiony obecnie przyszły wiek emerytalny rolników nie uwzględnia ochronnej funkcji rolniczego ubezpieczenia emerytalnego. Wiek tego nie można bowiem podnosić w nieskończoność, a ustanowiona granica nie może być zbyt wysoka, gdyż ubezpieczony może nie dożyć czasu przejścia na emeryturę. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z istotą ubezpieczenia emerytalnego. Dla każdego systemu emerytalnego dłuższa praca ubezpieczonego jest korzystna. Pożądane byłoby jednak, by wysokość przyszłych świadczeń w większym stopniu, aniżeli obecnie, uwzględniała istotę i funkcje rolniczego ubezpieczenia społecznego.

Po trzecie, określona granica wieku emerytalnego w rolnictwie może dziś stanowić zagrożenie dla rodzinnych gospodarstw rolnych. Chodzi oczywiście o zmianę generacji w rolnictwie. Od lat jest to poważny problem społeczny, a wsparcie udzielane młodym rolnikom to jedynie formalna próba rozwiązania tego problemu. Już dziś wymóg zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej w praktyce jest trudny do spełnienia. Wprowadzone rozwiązania, bez dodatkowych działań w tej materii, nie tylko będą ten proces spowalniać, lecz także mogą doprowadzić do sytuacji, że zmiana generacji będzie możliwa jedynie w przypadku całkowitej niezdolności do pracy bądź śmierci dotychczasowego właściciela gospodarstwa rolnego. Przedstawione obawy nie pozostają bez znaczenia w obliczu pogłębiającego się kryzysu demograficznego.

Po czwarte, przeprowadzone dotychczas zmiany w systemie emerytalnym rolników nie uwzględniają ubezpieczeniowego charakteru ubezpieczeń społecznych i ze względu na niską jakość świadczeń nie zapewniają wystarczającej ochrony ubezpieczonemu. Konieczne jest zatem stworzenie nowego modelu ubezpieczenia emerytalnego rolników biorącego pod uwagę istotę i funkcję rolniczego ubezpieczenia społecznego.

## NEW PRINCIPLES OF GRANTING AGRICULTURAL PENSIONS

### S u m m a r y

This paper aims to evaluate the new principles of granting agricultural pensions as a result of the reform of the pension system in Poland. Issues such as equalising the retirement age for men and women, raising it at the same time for both sexes, or pension privileges of farmers and the possibility of introducing a uniform pension system for all have been discussed.

It is concluded that neither raising nor equalising retirement age will answer the need for providing agricultural producers past their active working life adequate security. The high retirement age falls short when it comes to the protective function of agricultural pension security and it also poses a threat to the generation change in the membership composition in family holdings. The pension reforms carried out so far does not account for the 'insuring' character of social insurance nor does it provide adequate protection of the insured. A new model for agricultural producers must be developed, to take into account the essence and function of agricultural social insurance.

## NUOVE REGOLE PER LA CONCESSIONE DELLE PENSIONI AGRICOLE

### R i a s s u n t o

Lo scopo dello studio è di valutare gli emendamenti apportati alle regole per la concessione delle prestazioni pensionistiche agli agricoltori visto il quadro della riforma del sistema previdenziale operata. Nello studio sono state affrontate le questioni di parificazione dell'età pensionabile delle donne con quella degli uomini, il problema di allungamento dell'età pensionabile, il quesito di privilegi pensionistici degli agricoltori e la possibilità di introdurre un sistema pensionistico uniforme.

In conclusione, l'autore afferma che l'innalzamento e la parificazione dell'età pensionabile degli agricoltori non risolve il problema della protezione di questo gruppo professionale per la vecchiaia. L'attuale alta età pensionabile per gli agricoltori non adempie pienamente alla funzione protettiva da parte dell'assicurazione pensionistica agricola e costituisce una minaccia per il ricambio generazionale nelle aziende agricole familiari. Le riforme del sistema previdenziale finora operate non tengono conto del carattere assicurativo delle assicurazioni sociali e non garantiscono una sufficiente tutela dell'assicurato. È necessario creare un nuovo modello per l'assicurazione pensionistica degli agricoltori prendendo in considerazione l'essenza e la funzione delle assicurazioni sociali agricole.